Rok 5. Nr. 201

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
Z odnoszeniem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odnoszeniem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 082

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.

Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44. Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skryt. poczt. 83

Chojnice, wtorek 1 września 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-łam od wiersza petyt lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. za tekst w oraz 8-łam. 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Bolesny dokument

„Głos Pomorski" otrzymał od jednego z rosyjskich wychodźców ciekawy dokument, odnoszący się do wojny Bolszewji z Polską w r. 1920. Dokument ten, datowany z dnia 26. sierpnia z Charkowa, a pochodzący od naczelnika sztabu rosyjskiego południowo zachodniego frontu niejakiego Pietina. Dokument ten jest sprawozdaniem z położenia wojsk rosyjskich po „Cudzie nad Wisłą". Ów Pietin przedstawia stan armji rosyjskiej po przerwaniu frontu rosyjskiego pod Warszawą w najczarniejszych barwach. Zarzuca oficerom i dowódcom brak wyszkolenia skutkiem czego nie mieli jasnego planu bojowego. Straty, poniesione przez armje w koniach i materjałach z wyjątkiem 12. i 11 armji **przewyższyły wszelkie oczekiwania**. Straty od 1. sierpnia wynosiły na polsko ukraińskim froncie 238.140 ludzi, 212 armat, 712 kulomiotów i 11.940 koni, co stanowi 50 proc. siły zbrojnej południowo-zachodniego frontu. Była to jedna z głównych przyczyn, która wstrzymała Pietina od ataku na polsko-ukraińskim froncie. A dalej tak powiada:

„Chociaż chwilowo położenie na ukraińskim froncie można uważać za zabezpieczone, jednakże z otrzymanych przezemnie wiadomości od dowodzącego 12 tą armją wynika, że w najbliższym czasie należy spodziewać się ofenzywy większych sił Wrangla, a 13 ta armja nie jest w stanie okazać należytego oporu wskutek tego, iż rezerwy przeznaczone dla tej armji zostały częściowo przerzucone na polsko ukraiński front, a częściowo zajęte są likwidowaniem band powstańczych w konstantynowskim i połtawskim powiecie.

Jedyną rezerwą dla tej amji mogą służyć ostatnie, pozostałe w rozporządzeniu południowo-zachodniego frontu, 6 bataljonów piechoty, o sile 7000 bagnetów, jednakże na tę rezerwę liczyć nie podobna wskutek tego, że centralne wojenne składy w Charkowie i Połtawie zagrożone są przez powstańców".

Armja — powiada dalej Pietin — jest w stanie rozkładu. We wszystkich bez wyjątku armjach rozpoczęły się meetingi, domagające się zakończenia wojny i jednocześnie rozpoczęło się niebywałe co do rozmiarów opuszczanie wojsk. Ogółem opuściło armję około 12 procent. W gubernjach Jekaterynosławskiej, Charkowskiej i Kijowskiej uciekło ze szeregów 50 proc., w gubernji połtawskiej pozostało pod bronią jedynie 10 procent.

Dalsze wywody tego dokumentu są coraz ciekawsze Powiada Pietin: „W obec takiego położenia należy koniecznie zawiesić broń na dłuższy okres czasu lub choćby nawet zawrzeć pokój z Polską za wszelką cenę. **W przeciwnym razie przewiduję nietylko zupełny pogrom armji, ale nawet upadek samego rządu. Niezbędny nam jest 4—6 miesięczny odpoczynek, w ciągu którego będziemy mieli rozwiązane ręce na krymskim froncie, przerzuciwszy tam poważne siły i raz na zawsze zlikwidujemy armję Wrangla.** A jeżeli warunki będą sprzyjające, to jednocześnie może nam się uda skończyć z armją Petury. W ten sposób w początku kwietnia przyszłego roku pozostanie nam jedynie front polski z dogodnem położeniem na południe. Do tego czasu uważam za możliwe doprowadzić liczebność armji do 900 tysięcy ludzi, z których z powodzeniem możemy rzucić na Polskę do 600 tys. dla uderzenia w kierunku Lwów—Warszawa".

Taką byłaby treść owego słynnego dokumentu. Z tego dokumentu wynika bolesna nauka. Oto za tanio zawarliśmy z bolszewikiem pokój w Rydze. Zostawiliśmy w rękach bolszewików duże połacie odwiecznej polskiej ziemi, oddaliśmy — jak słusznie powiada „Głos Pomorski" — miljony rodaków naszych bez zastrzeżeń na łup katów moskiewskich, a w dodatku najważniejszą linję strategiczną rzeki Berezyny, otwierając Rosji szerokie wrota do wnętrza Polski

Dalej stwierdza dokument, że gdybyśmy byli przedłużyli natarcie nasze, to armja rosyjska byłaby poszła w zupełną rozsypkę, i że właśnie wstrzymanie tego natarcia uratowało armję czerwoną od zupełnego rozpadnięcia się i dopomogło następnie do rozprawy z Wranglem.

„Głos Pomorski" tak kończy:

„Za dziwną wspaniałomyślność, jaką pokojowa delegacja polska okazała wobec krwiożerczej Moskwy — wspaniałomyślność tem dziwniejszą, że jednocześnie okazała się wysoce obojętną na los braci pozostałych po drugiej stronie frontu — płacimy okrutną męką, systematycznem wynaradawianiem i wytępianiem żywiołu polskiego przez bolszewików oraz ciągłym niepokojem ze strony wschodniej, niepokojem, który hamuje rozwój naszego życia gospodarczego i ujemnie oddziaływa na autorytet i wpływ Rzeczypospolitej na arenie międzynarodowej.

To są skutki traktatu ryskiego, przeciwko któremu zgłosiła protest jedynie Chrześcijanska Demokracja, a natomiast inne kluby zaakceptowały go skwapliwie, chociaż było oczywistą jednostronne przezeń uprzywilejowanie Bolszewji, a pokrzywdzenie Polski".

Odpowiedź Niemiec.

Odpowiedź niemiecka, dana rządowi francuskiemu, została już ogłoszoną. Rząd niemiecki wyraża radość, że kończy się nareszcie wzajemne pisanie i że w to miejsce nastąpi ustne porozumienie delegatów Niemiec, Belgji, Anglji i Francji.

Narady rzeczoznawców rozpoczną się w Londynie w poniedziałek i potrwają 3—5 dni. W naradach wezmą udział: Gans—Niemcy, Rollin—Belgja, Fromageot—Francja, Cecil Hurst, Anglja.

Na jakich warunkach uzyskano kredyt od Ameryki?

Ogólna pożyczka w Ameryce wynosi 10 miljonów dolarów i będzie zabezpieczona złotem wartości 10 i pół miljonów. Suma ta będzie wybierana przez Bank Polski powoli i zabezpieczona w postaci złota w Banku angielskim. Oprocentowanie pożyczki wynosi 4 i pół procent w stosunku rocznym. Kredyt jest kwartalny a może być przedłużony w razie potrzeby do jednego roku.

Dyrekcja Kolejowa pozostanie w Gdańsku.

Do „Dziennika Bydgoskiego" donoszą, że wiadomość „Gazety Gdańskiej" o przeniesieniu do Bydgoszczy Dyrekcji kolejowej z Gdańska jest nieścisłą. Chodzi tu o przeniesienie z Bydgoszczy do Grudziądza wydziału kontroli dochodów kolejowych Dyrekcji radomskiej. Dla tego wydziału kupiono w Grudziądzu byłe koszary za 700 tys. zł, chociaż z początku domagano się 1 miljona. Jestto gmach, wyglądający na starą ruderę, którego przebudowa wyniesie 600—700 tys. zł. Za te pieniądze można by mieć już w Bydgoszczy cały szereg mieszkań dla kolejarzy.

Nie wiadomo, co jeszcze będzie

Wiadomości, jakoby Niemcy zamierzały wstąpić w jak najkrótszym czasie do Ligi Narodów, mijają się z prawdą. Poseł niemiecki w Paryżu Hoesch oświadczył ministrowi Briandowi podczas wręczenia mu odpowiedzi niemieckiej, że Niemcy przy wstąpieniu do Ligi domagać się będą przedewszystkiem opróżnienia Kolonji. Tymczasem warunek Francji jest taki, że Niemcy w żadnym razie nie mogą przy wstąpieniu do Ligi domagać się jakichkolwiek przywilei i warunków stawiać, bo to sprzeciwiałoby się zawartym traktatom. W czasie najbliższych narad, na które się Niemcy jak wiadomo zgodziły, zaświadczą, czy Niemcy mają szczere zamiary, czy też nie. Sojusznicy mają to zapatrywanie, że Niemcom chodzi o wyszukanie pozorów, ażeby układy zerwać, a odpowiedzialność zrzucić na inne państwa.

Można to wywnioskować z głosów gazet niemieckich. Wszechniemieckie gazety nie chcą w ogóle słyszeć o zawarciu jakiegoś przymierza z Francją i o wstąpieniu Niemiec do Ligi Narodów, a gazeta Stresemana pisze z lekceważeniem, że Niemcy przyjęły zaproszenie na konferencje, ale nie na to, ażeby się pozwolić zmusić do przystąpienia do Ligi Narodów, lecz na to, ażeby wysłuchać, o czem tam będą mówili czy z pożytkiem dla Niemiec, czy nie. Ani rajchstag, ani jakiekolwiek komisje nie zajmowały się dotąd przystąpieniem Niemiec do Ligi Narodów, a przecież bez nich się nie obędzie.

Okres krytyczny minął..

Minister Grabski zwołał w piątek przedstawicieli dziennikarstwa i naszego gospodarstwa krajowego, ażeby z nimi omówić położenie złotego. O tem przemówieniu pomówimy w następnym numerze obszerniej. Minister Grabski spadek złotego przypisuje złośliwości Niemców, którzy zemścili się za zerwanie z nimi stósunków gospodarczych. Mając leżące złote, z którymi nie wiedzieli co począć, rzucili je na spekulację. Dalej zastrzega się p. Grabski, iż spadek położenia ze złotym nie przewidziano. Właśnie w lipcu pojechał wicedyrektor Młynarski do Ameryki po dolary dla podtrzymania złotego.

Nie przewidziano jedynie, że Niemcy wybiorą nieodpowiedni moment dla zerwania stosunków z nami. Dalej powiada minister, że niesłusznym jest pewien brak wiary społeczeństwa do zarządzeń rządu. Otóż ten brak wiary powinien ustąpić. Polska nie jest na złej drodze, jak niektórzy sądzą. Jesteśmy na przełomie do lepszych czasów, chociaż położenie nie jest jeszcze całkowicie opanowane, bo na to potrzeba czasu. Są jednak wszelkie dane do patrzenia z otuchą w przyszłość. Obecnie stać już nas na to, ażeby kurs złotego podnieść. Zarzuty, jakoby było można zastósować środki zaradcze wcześniej, są niesłuszne, boć nie można było zrywać traktatów handlowych z innemi państwami. To można było zrobić dopiero po zerwaniu traktatów z Niemcami. Zresztą trzeba to podkreślić, że Polska ma teraz zaufanie zagranicy, którego przedtem nie miała. Rząd otrzymuje bowiem cały szereg przedłożeń dla pomożenia Polsce do wyjścia z obecnego położenia. Widać, że Polsce wierzą. Wskutek bolesnych ograniczeń kredytowych zabezpieczenie złotego zostało utrzymane na 39 procent. Pokrycia tego Bank Polski powiększać nie będzie, za to napływ walut będzie wykorzystany do usunięcia ograniczeń kredytowych

Dodać jeszcze należy, że budżet nasz na rok 1926 będzie zamknięty w cyfrze mniejszej, aniżeli na rok bieżący.

Dalej zapowiedział minister pomnożenie środków obiegowych oraz wypowiedział zapatrywanie, ażeby złotego utrzymać na pari, to jest na właściwej wartości, by więc nie szedł wyżej.

Wszechpolska wystawa w Gnieźnie.

Jak wiadomo, odbywać się będzie w Gnieźnie od 13—25 września wystawa przemysłowa, połączona równocześnie z uroczystościami z okazji 900 nej rocznicy koronacji króla polskiego Bolesława Chrobrego, któremu Gniezno pomnik wystawia.

Ażeby powiększyć udział uczestników, postanowił minister kolei udzielić dwie trzecie zniżki z powrotem osobom, zwiedzającym wystawę. Wystawa zapowiada się bardzo okazale.

Sprawy polityczne.

Tajemnica wyświetlona.

Słynną była swego czasu śmierć Sawinkowa, głównego rewolucjonisty rosyjskiego. Przebywał on w Warszawie, gdzie był kierownikiem gazety „za swobody". Jego przekroczenie granicy rosyjskiej było równoznaczne ze zdradą sprawy ludu rosyjskiego, w imię której Sawinkow zwalczał bolszewizm. I oto teraz wyjaśnia się, że Sawinkow nie został zamordowany przez bolszewików, jak pierwotnie przypuszczano, ale że popełnił samobójstwo z rozpaczy, że bolszewicy wbrew przyrzeczeniu trzymali go we więzieniu. W jego celi znaleziono pismo, które czerezwyczajka rosyjska starała się ukryć. Pismo to ma następujące brzmienie:

„Do osób, które się nazywają rządem Sowietów i ich sługi doktora Dzierzyńskiego".

„Oszukawszy mnie w najpodlejszy sposób, zawezwaliście mnie do Moskwy i obłudnie zaproponowaliście mi współpracę dla ludu rosyjskiego. Szcze-

rze żałując i opłakując krwiożerczą walkę, która mnie uczyniła wrogiem narodu w przeszłości, uwierzyłem w wasze obietnice i chciałem pracować dla dobra robotników i włościan. Zostałem natomiast wtrącony do więzienia, w tym celu, aby przerwać działalność, która was przestraszała. Zażądałem wolności — odmówiono mi jej, i zaczęły spadać jeszcze większe nieszczęścia na mnie. Nie uda się wam zrobić ze mnie więźnia w życiu. Opuszczam ten świat, błogosławiąc naród rosyjski, który zakuliście w niewolę i wierząc w wasz bliski upadek. Przeklinam was kaci i ciemiężcy ludu rosyjskiego"!

Kto jest największym bogaczem?

Dotąd utarło się mniemanie, że do największych bogaczy na świecie należą Amerykanie, a wśród nich Ford i Rockefeller. Tymczasem bliższe badania stwierdziły, że najbogatszą rodziną na świecie jest japońska rodzina Mitsui. Rodzina ta jest właściwie patrjarchą obecnego potężnego przemysłu japońskiego. Już podczas odkrycia Ameryki rodzina ta słynęła z ogromnego majątku, zaś w 17 stuleciu jeden z rodziny przyczynił się do podniesienia handlu w Japonji. W ręku tej rodziny skupiają się największe japońskie kopalnie żelaza i węgla, banki, okręty pasażerskie, fabryki papieru i wełny, olbrzymie magazyny i pierwszorzędne cukiernie. Filje ich przedsiębiorstw rozrzucone są po całym świecie: w Paryżu, Londynie, Nowym Jorku, Hamburgu, Bombaju, Pekinie itd.

Głową tej rodziny jest baron Mitsui Chaehirojemon, starzec cieszący się w całej Japonji opinją uczciwego, sprawiedliwego i rozumnego człowieka. — Podczas strasznego trzęsienia ziemi w r. 1923, 10.000 nieszczęśliwych znalazło przytułek i pomoc w majątkach barona Mitsui.

A to ich poznali.

W Ameryce pojawiła się nowa encyklopedja amerykańska, w której pomiędzy innemi napisano:

„Hunnowie — członkowie barbarzyńskiej azjatyckiej rasy, która uczyniła najazd na Europę w IV wieku po Chrystusie. niszcząc kulturę i cywilizację europejską. W znaczeniu nowoczesnem są to żołnierze niemieccy, zwani „les boches", bandyci lub rewolucjoniści."

Niemcom strasznie nie w smak, że ich tak źle otaksowali i zażądali od swego amerykańskiego posła Maltzahna, ażeby przeciwko rozpowszechnianiu tej encyklopedji zaprotestowali. Kto dotąd nie widział, co w encyklopedji o Niemcach napisali, ten się po tym proteście napewno o tem dowie.

Z nieba pod ziemię.

W Nowym Jorku budowali dotychczas „drapacze nieba" czyli kilkunastu- i kilkudziesięciopiętrowe domy ku górze, a teraz zamierzają budować podobne domostwa ziemią. Wybudowano tam obecnie wielki gmach, pod który wyrasta na 27 pięter ponad ziemią a równocześnie zakopuje się w ziemię na wysokość 9 piętr. Budowa kosztowała 19 miljonów dolarów.

Budowa domów pod ziemią stawia się z przyczyny oszczędności gruntów, których może z czasem zabraknąć.

Sprawy polskie.

Międzynarodówka komunistyczna działa.

Pisaliśmy, że z okazji skazania na śmierć komunistów Botkinistów w Warszawie otrzymali rozmaici działacze polscy listy z pogróżkami na wypadek, gdyby nastąpiło rozstrzelanie. Obecnie francuska gazeta „L'Humanite", organ komunistów protestuje przeciw rozstrzelaniu komunistów i powiada, że ambasador i konsulowie polscy są odpowiedzialni za „tę zbrodnię" To znaczy, że oni oddadzą krew za krew.

Gazety francuskie wzywają rząd francuski, ażeby nareszcie tej złowrogiej robocie komunistycznej położył koniec i wystąpił jak najenergiczniej przeciw podszczuwaniu robotników paryskich do pochodu przed gmach ambasadora polskiego.

Nawet masoni potępiają politykę Berlina.

„Danziger Rundschau", organ gdańskich liberałów przytacza rezolucję istniejącej w Niemczech Ligi Praw Człowieka i Obywatela. Rezolucja przyznaje, że wina leży tu nie po stronie polskiej ale po stronie Berlina. Polska bowiem zrobiła ze swej strony co mogła, ażeby się przyzwoicie pozbyć niemieckich optantów. Tymczasem rząd niemiecki jakoby rozmyślnie zaniedbał przygotowań na przyjęcie optantów. W obec tego należy potępić podszczuwanie i sianie nienawiści w obec narodu polskiego.

Trzeba na to odpowiedzieć, że Niemcy sieją nienawiść do Polaków nie dla tego, ażeby Polska była popełniła w obec optantów jakąś niesprawiedliwość, ale poprostu dla tego, że pozwoliła sobie ich w ogóle wyrzucić. Tego się Niemcy po „poczciwych i dobrodusznych Polaczkach" nie spodziewali i dla tego nie poczynili żadnych przygotowań na przyjęcie optantów. Niemców gryzie to tem więcej, że się przekonali, że Polska na pasku niemieckim, jak do ostatnich czasów przypuszczali, nie pójdzie.

Zabierają się energiczniej do Niemców od nas.

Włoska gazeta „Popolo d'Italia", zostająca pod redakcją brata Mussoliniego grozi wydaleniem z Tyrolu wszystkich tych Niemców, którzy podjudzają do oderwania Tyrolu od Włoch. Włochy pójdą tu za przykładem Francji i Polski. Cierpliwość Włoch z powodu tej roboty niemieckiej jest na wyczerpaniu.

Tak grożą Niemcom gazety włoskie i posuwają się dalej od nas. My bowiem wydalamy tylko optantów a Włosi chcą powydalać wszystkich Niemców, pracujących dla Niemiec. Gdybyśmy i my tak chcieli postąpić, to pewnie by w Polsce Niemców na lekarstwo nie zostało.

Szydła z miecha wychodzą.

Podczas dyskusji w parlamencie gdańskim nad programem rządu gdańskiego wyznali dopiero wszechniemcy, jak strasznie im się nie podoba, że nowy rząd pragnie żyć z Polską w zgodzie. „To my — wołał były wiceprezydent Ziehm — urządzaliśmy wszechniemieckie zjazdy na to, ażeby Gdańsk oddać teraz na pastwę Polski? Ci, którzy powiadają, że Gdańsk może naprawić swą gospodarkę przez dobre sąsiedztwo z Polską, mówią nieprawdę. Przyczyną lichej gospodarki w Gdańsku było to, że i w Polsce nie było lepiej. A zresztą nawet Polska pomódz tu nie może, bo Gdańsk cierpi wskutek Traktatu wersalskiego, który go od Niemiec oderwał. A teraz, gdy Gdańsk zrobi zgodę z Polską, tem prędzej go Polska połknie."

Tak mówi przywódca wszechniemców gdańskich. Przynajmniej prawdę powiedział, że wszechniemcy o Polsce słyszeć nie chcą i że nie robią sobie nic z Traktatu wersalskiego. Jeszcze dobrze, że im zanadto rogi nie urosły i że znalazła się większość, która ich politykę potępia.

Strajku z metalowcami nie będzie.

Pomiędzy pracodawcami a robotnikami, zatrudnionymi w metalu doszło do porozumienia i tem samem strajk został zażegnany. Stało się to po naradach ministra skarbu p. Grabskiego z ministrami Pracy i Opieki Społecznej i Przemysłu i Handlu. Ministrowie powzięli oświadczenie, że wysokość procentową dodatku do płac mają w przyszłości ustalić ministrowie spraw wojskowych, Przemysłu i Handlu oraz minister Pracy i Opieki Społecznej wraz z sędzią rozjemczym. Na mocy tej uchwały ministrowie orzekli, że dodatek winien wynosić 10 procent od dnia powrotu do pracy pracowników.

I wskutek tego wzajemnego porozumienia robotnicy powrócą do zajęcia.

Zyd na najodpowiedniejszem stanowisku w Gdańsku

„Dziennik Bydgoski" donosi, że przy gdańskim generalnym komisarjacie kieruje najważniejszym oddziałem Zyd, który znany jest ze swej życzliwości dla niemczyzny i z Zydówką ożeniony. Nadmienić wypada, że ów urzędnik jest znany po stronie niemieckiej nawet z takiej pracy, która powinna być trzymaną w największej tajemnicy. Niemcom gdańskim urzędnik taki jest oczywiście na rękę. Wszelka zmiana na tym urzędzie przerwałaby natychmiast nici, które polski komisarjat wiążą z gdańskim Polizei Präsidium.

Wiadomości kościelne.

Uroczystość koronacji Matki Boskiej w Przeczycy.

Swięto ukoronowania Matki Boskiej, zapowiedziane od dawna w kościele parafjalnym w Przeczycy, było świętem całego powiatu. Trzech biskupów uświetniło uroczystość, a kilkutysięczna ludność dniem i nocą spieszyła do świętego miejsca. Droga od Brzostka a jeszcze więcej od Pilzna i Dębicy, przepełniona wszelkiego rodzaju wehikułami: od wspaniałych aut, banderji 300 Krakusów, ekwipaży, powozów, wózków i wozów — aż do pieszych procesji — wszystko ciągnęło do tego gotyckiego kościoła parafjalnego, albo na pole nad Wisłoką. Tu wspaniały ołtarz polowy, rodzaj wysokiej, zbudowanej z białej brzozy altany piętrowej, gromadził wokoło kilkotysięczny tłum pątników.

Główną uroczystość koronacji celebrował biskup przemyski Fiszer Odczytano wspaniały akt koronacyjny, a do tysiącznej rzeszy przemówił Biskup przemyski Komar.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 31 sierpnia 1925 r.

Dziś: Rajmunda w.
Słońca wschód 3.10 zachód 6.50.
Księżyca wschód 5.53 zachód 1.29.

Jutro: Bł. Bronisława p. patr. Pols., Idziego op.
Słońca wschód 5.11 zachód 6.47
Księżyca wschód 6.31 zachód 2.47

— **Dotychczas** w mieście naszem trzech obywateli uzyskało kredyty państwowe na dokończenie rozpoczętej budowli. Wypożyczone sumy nie przekraczają sumy 100000 zł

— **Piastowcy** urządzili w ub. niedzielę powiatowe zebranie w lokalu p. Czarnieckiego, które jednakże absolutnie zawiodło. Zaledwie zeszedł się w komplecie zarząd, któremu przybyły pozamiejscowy referent niewiele miał do powiedzenia, tak, iż niebawem manatki zwinięto i „powiatowe zebranie" rozwiązano.

— **Przedstawienia** Teatru rozmaitości tak w sobotę jak i niedzielę cieszyły się stosunkowo dobrem powodzeniem. Kto pragnie z jednej strony naśmiać się, z drugiej zaś strony widzieć poważne rzeczy, ma ku temu najlepszą okazję dziś, tj. w poniedziałek.

— **Ogólny wiec Kolejarzy** odbędzie się w środę, dnia 2. września o 8 godz. wieczorem w hotelu Centralnym w sprawie wyborów do Rady miejskiej.

Obowiązkiem każdego kolejarza, który jest wolnym od służby, jest stawić się na zebranie.

Komitet zblokowanych związków kolejowych.

— **Zebranie Kółka Rolniczego.** W niedzielę odbyło się w lokalu p. Jażdżewskiego zebranie Kółka Rolniczego, któremu przewodniczył prezes p. Pruszak. Nasamprzód zajmowano się sprawą wyborów do samorządu, mianowicie Sejmiku Powiatowego. Wybory te, jak wiadomo odbędą się w październiku i do tego czasu Kółko Rolnicze jeszcze ponownie się zejdzie i sprawę przedyskutuje. Ma się wrażenie, że rolnicy w powiecie lepiej się biorą do wyborów do Sejmiku, niż mieszczaństwo, u którego dotąd nic nie słychać o wyborach, aczkolwiek wybory tak do Rady Miejskiej jak i Sejmiku zbiegają się w tym samym miesiącu. Również zajmowano się na zebraniu częściowo i nieurzędowo wyborami do Rady Miejskiej. Mamy sporo rolników także w mieście i w okręgach po za miastem, którzy domagają również jednego przedstawiciela w Radzie Miejskiej. W tym celu postanowiono przyłączyć się do stronnictwa polsko obywatelskiego i na wspólnem zebraniu, które odbędzie się we wtorek o godz. 8 wiecz. na sali p. Januszewskiego, swoich kandydatów wysunąć. Pozatem wysłuchano odczyt dyr. szkoły rolniczej o korzyściach, wypływających z nawapniania gleby. Nakoniec podał przewodniczący do wiadomości, iż swego czasu rozdane między członków kredyty zwrócone muszą zostać w terminach do 5 października względnie 5 listopada. W pierwszym wypadku chodzi o wypożyczoną sumę 500 zł., w drugim o 3000 zł.

— **Wybory do Rady miejskiej.** To, czego się lękaliśmy, nastąpiło. Nastąpiło rozbicie zgody w obozie obywatelstwa. Prywatnie zwracaliśmy uwagę na to, że usuwanie wybitnych jednostek, które odgrywały poważną rolę w Radzie miejskiej i w życiu obywatelskiem, jest niepolitycznem i nierozsądnem. O takiem stanowisku mogły rozstrzygać zebrania obywatelskie, ale nie działacze, którzy stworzyli blok gospodarczy.

W sobotę ogłosili pp. mecenas Kopicki, Standera i Lisowski zwołanie zebrania obywatelskiego, które odbędzie się we wtorek 1 września o 8 godz. wiecz. na sali hotelu Centralnego. Na tem zebraniu nastąpi mianowanie kandydatów.

Z powyższym obozem liczyć się trzeba ze stanowiska obywatelskiego, bo widnieją pod wezwaniem podpisy poważnych obywateli. Tu innego wyjścia teraz niema, jak tylko głosować według sumienia i przekonania.

— **Dalszy ciąg jarmarków we wrześniu:** 15 września: Brusy, pow. chojnicki kr. b. k., Górzno pow. brodnicki b. k. św Rumja pow. wejherowski kr. b. k.; 16 września: Chełmża, pow. toruński b. k., Starogard k. b. św; 17 września: Gniew b k., Wiele, pow. chojnicki kr. b. k.; 22 września: Golub, pow. wąbrzeski b. k., Jabłonowo pow. brodnicki b. k. św.; Swornegac, pow. chojnicki kr. b. k; Kościerzyna kr. b. k 24 września: Nowe, pow. świecki b. k; Łąkorz, pow. lubawski kr. b. k.; 25 września: Godziszewo, pow. tczewski św.; 28 września: Puck kr b k

— **Rzęsisty deszcz** — spadł w niedzielę u nas. Woda lała się formalnie rynsztokami. W ulicy Nowe Miasto wytworzyło się nieomal jezioro. Zebrały się tam wszelkie, spływające od rynku wody. Otwory kanalizacyjne nie przyjmowały ścieków, bo po części były zatkane. Podobne położenie wytworzyło się w ulicy Mickiewicza, gdzie woda zamiast do kanałów, leciała strumieniem w plantacje Rów, do którego odpływają wody był również mocno zapełniony. Wszystko to świadczy, iż deszcz był bardzo obfity. Ma to bardzo dodatnią stronę przy obecnej upawie roli, gdyż ostatnia susza, stała temu na przeszkodzie.

— **Nieudana kradzież.** W sobotę zjawiły się w interesie tapicerskim p. J. dwie pozamiejscowe dziewczyny. Właścicielce podpadło, iż zginęła w tej chwili w niewytłómaczony sposób torebka ręczna ze stołu. Wziąwszy dziewczyny bliżej na spytki znaleziono w ich koszu ową torebkę. W dodatku powędrować miały na policję.

— **Loterja fantowa Związku Obrony Kresów Zachodnich.** Jak już donosiliśmy, rozpoczęła się od kilku tygodni sprzedaż losów loterji fantowej,

z której czysty dochód jest przeznaczony na podtrzymanie i rozwój prac Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Losy nabyć można w cenie 2 złotych we wszystkich lokalach i sklepach, w których wywieszone są afisze ze szczegółami, dotyczącymi loterji. Spis firm, które łaskawie podjęły się rozprzedaży losów w m. Poznaniu, ogłosimy za kilka dni powtórnie.

Loterja, łącząc przyjemne z pożytecznem, nietylko daje możność popróbowania szczęścia (główna wygrana w wartości 8.000 złotych — samochód światowej marki, wśród dalszych odbiornik radiowy, motocykle, traktory i maszyny rolnicze, rowery, maszyny do szycia i t p.) lecz nadto sposobność poparcia finansowego prac tak ważnej placówki narodowej i społecznej, jaką jest Związek Obrony Kresów Zachodnich. Niechaj tedy nikt nie uchyli się od spełnienia obowiązku obywatelskiego i zakupi los loterji fantowej Związku Obrony Kresów Zachodnich. Ciągnienie odbędzie się dn. 16 listopada br. w Poznaniu.

Kronika prowincjonalna.

Tuchola. (Komunikacja autobusowa.) — Kilka dni temu otwarto komunikację autobusową Świecie—Tuchola—Chojnice. Finansują przedsiębiorstwo pp Kamiński, Krzyżelewski, Prądzyński i Talarowski. Autobusy cieszą się znacznym udziałem, gdyż łączą ze sobą miejscowości o bardzo niedogodnej komunikacji kolejowej.

Tuchola. Wybory do Rady Miejskiej wyznaczono tu na 4 października. Wybranych zostanie 18 radnych. Przewodniczącym komisji wyborczej został wybrany sędzia p. dr. Grafe. Lokal wyborczy dla wyborców od A—L włącznie znajdować się będzie w sali gimnastycznej seminarjum nauczycielskiego, zaś dla reszty od M—Z w auli szkoły powszechnej.

Tuchola. Policja kryminalna urządziła znowu obławę na przemytników. Przy tej okazji wpadło w ręce policji 12000 papierosów gdańskich, przeszło 300 cygar i około 4 kilogramów tytoniu. Jeden z przemytników został przytrzymany, reszta zbiegła

Małe Walichnowy Piszą nam: W wiosce naszej mieszka Polak oberżysta, jedyny polski właściciel gruntu, w którego ognisku domowem panuje wszechwładnie język niemiecki. Rumieniec u każdego Polaka a uśmiech pobłażliwy u Niemców wywołują listy pochwalne niemieckiego „Kriegervereinu" wydane temu Panu za jego działalność germanizacyjną, które on pięknie oprawione śmie umieszczać w lokalu przeznaczonym dla zabaw publicznych.

Władze skarbowe powinny zwrócić na tę oberżę szczególną uwagę i zbadać, czy oberża ma rację istnienia według ustawy o ograniczeniu miejsc sprzedaży napojów alkoholowych (nie korzysta z niej 2500 mieszkańców) oraz czy przestrzegane są przepisy ustawy o monopolu tytoniowym, jak również, czy transakcje handlowe nie sprzeciwiają się przepisom ustawy.

Toruń. (Monarchiści toruńscy organizują się.) W ostatnim czasie rozpowszechniano po Toruniu masowo broszurki organizacji monarchystycznej w Polsce, podpisane przez niejakiego Gajdę. Jak dowiedzieliśmy się, zawiązał się w Toruniu komitet wojewódzki na którego czele stanął p. Dr Emil Swinarski. Sekretarzem został p. Bończa Tomaszewski. Na razie sprawy tej w Toruniu nikt na serjo nie bierze, choć nie brak i wielu ciekawych.

Ostatnie wiadomości.

„Niewierna owieczka".

Zwolennicy kościoła narodowego w Grudziądzu urządzili zabawę na cele budowy. Zebrali też 650 zł., ale szczęścia nie mieli, bo kasjer pieniądze zabrał i ulotnił się

Kongres socjalistyczny.

Na kongresie socjalistycznym, który się odbywał w Marsylji, uchwalono pomiędzy innemi rezolucje, że nowe powstałe państwa mają prawo do życia i rozwoju, potępiają dalej wszelką politykę, zmierzającą do zniszczenia sowieckiej Rosji. Równocześnie jednak rezolucja wzywa naród rosyjski, ażeby zaprotestował przeciw sowieckiej polityce, zmierzającej do gwałtownego mięszania się we wewnętrzne sprawy innych narodów.

Likwidacja zajść granicznych.

W mięszanej komisji polsko sowieckiej zlikwidowane zostały sotatnie zajścia graniczne. Międzą Polską a Sowietami stanął układ, na mocy którego natychmiast zostaną zwolnieni por. Rondomański i ppor. Mączyński. Wydanie nie dojdzie do skutku, gdy przed komisją oświadczą wymienieni, że dobrowolnie przekroczyli granicę do Rosji.

Fałszywe dwuzłotówki.

W Warszawie pojawiły się w obiegu fałszywe dwuzłotówki. W tej sprawie przyaresztowano jedną osobę, usiłującą sprzedać większą ilość fałszywych pieniędzy.

Niemcy stawiają nowe wymagania.

Poseł niemiecki w Warszawie wdrożył przed Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości nową skargę przeciw Polsce w sprawie wywłaszczonych przez rząd polski majątków niemieckich na Górnym Śląsku.

Proces o zamach na republikę umorzony.

Proces przeciw Kappowi, Ehrhardowi i towarzyszom za usiłowane przywrócenie monarchji w Niemczech został umorzony. Jest zatem w Niemczech wolno urządzać spiski na swobody republikańskie.

Żądają zerwania stosunków

Posłowie hitlerowcy domagają się od rządu niemieckiego wytoczenia posłowi niemieckiemu w Warszawie Rauscherowi śledztwa wskutek niedopilnowania sprawy optantów, dalej zerwania wszelkich doplomatycznych stosunków z Polską. wreszcie wydalenia wszystkich Polaków z Niemiec.

Hm — wcale nieźle. Mielibyśmy wówczas prawo wydalić wszystkich naszych Niemców. Zdaje się, że my na takim interesie wyszlibyśmy lepiej.

Pochwała dla armji polskiej.

Francuski generał Gourand, który bawił na polskich manewrach jako gość, po swym powrocie do Francji podniósł przed dziennikarzami wielki postęp armji polskiej, podkreślając świetne wyszkolenie oficerów, oraz sprawność bojową żołnierza polskiego.

Zmiany w dowództwie w Marokko.

Dotychczasowy wódz wojsk francuskich i naczelnik rządu w Marokko, marszałek Lyantey, nie wróci z powrotem na swoje stanowisko. Marszałek Petain i generał Naulin obejmą dowództwo, a administrację obejmie osobistość cywilna.

W Syrji ma zostać następcą generała Saraila, generał Sarraut lub Paweł Boncourt.

Proces Muraszki.

W piątek rozpoczął się w Nowogródku proces przeciwko Muraszce, zabójcy bandytów moskiewskich Wieczorkiewicza i Bagińskiego. Na wniosek obrońcy sąd postanowił wezwać na świadków cały szereg osobistości, m. in. także naczelnego prokuratora wojskowego, Grubera, gen. Stanisława Hallera, posłów Perla, Wroczyńskiego, Niedziałkowskiego, Kozickiego, ks. arcybiskupa Roppa oraz ks. Około Kułaka. Powództwo cywilne czyli strona wdów po Bagińskim i Wieczorkiewiczu prosi o zawezwanie na świadków Prezydenta Rzeczypospolitej i premjera Grabskiego. Celem zawezwania świadków sąd postanowił rozprawy odroczyć.

Socjaliści przeciw komunistom.

Obradujący obecnie w Marsylji II. międzynarodowy kongres socjalistyczny odrzucił projekt złączenia się z międzynarodówką komunistyczną.

Obrady w sprawie bezpieczeństwa.

W poniedziałek rozpoczęły się w Londynie narady doradców prawnych Ministerstw Spraw Zagranicznych Anglji, Belgji i Niemiec w sprawie bezpieczeństwa.

Kongres lekarski w Sztokholmie.

W Sztokholmie odbywa się 12 ty kongres lekarski, poświęcony nowym sposobom leczenia suchot płuc.

Odznaczenie papieskie.

Ojciec św. Pius XI zamianował księdza Antoniego Stychla, proboszcza w Poznaniu i wicemarszałka senatu swoim prałatem domowym. Ojciec św. odznaczył również krzyżem kawalerskim orderu św. Sylwestra dyrektora księgarni i drukarni Swiętego Wojciecha w Poznaniu, p. Ziółkowskiego.

Komuniści paryscy dalej się burzą.

Komuniści w Paryżu w dalszym ciągu usiłują urządzać na znak protestu przeciwko rozstrzelaniu trzech polskich komunistów zbiegowiska tak przed konsulatem polskim jak i innych ożywionych miejscach. Policja jednakże nie dopuszczała do zbiegowisk, rozpędzając komunistów, przyczem nie obywa się bez mniejszych starć. Przyaresztowano ogółem 100 komunistów, wśród których znajduje się 5 komunistów polskich, 1 rosyjski i 1 niemiecki.

W Austrji chaos!

Niemczyzna zamierza doprowadzić w Austrji do takich awantur, ażeby rządy stały się niemożliwe i ażeby można Austrję tem prędzej złączyć z Niemcami. Komuniści rozpuścili naprzykład wiadomość, że ks. Seipel jest stronnikiem Habsburgów i że postanowił pracować dla powrotu ich na tron austyacki za co otrzymał złoty krzyż od b. cesarzowej Zyty. Tymczasem wiadomość ta jest zmyśloną.

Straszna burza gradowa.

Nad Radziejowem w powiecie nieszawskim przeszła straszna burza gradowa, która trwała około 50 minut Grad rozmiarów kurzego jaja powybijał wszystkie szyby oraz powycinał liście buraków, okopowizn oraz postrącał owoce z drzew.

Jazdy w prośby.

Francuski minister skarbu wybiera się 16 września do Ameryki w celu narad uporządkowaniem długów francuskich. Po ustaleniu sumy, którą Francja będzie mogła spłacać, wysłaną zostanie do Ameryki osobna deputacja dla zawarcia pisanego układu.

Chamberlain w Genewie.

Minister Chamberlain udaje się w poniedziałek do Genewy na zjazd Rady Ligi Narodów.

Cholera w Filipinach.

Na wyspach Filipinach grasuje cholera. Dotąd zmarło na nią 17 osób.

Walki uliczne w Chinach.

W Kantonie toczą się walki uliczne obywatelskie. Zwolennicy zmarłego zwolennika bolszewizmu Sunjatsena aresztowali 100 urzędników pod zarzutem zamordowania ministra skarbu Liaoczonghoj.

Strajk górników amerykańskich.

Około 150 tys. górników amerykańskich zaprzestanie pracy Na razie przemysłowcy nie odczują strajku, gdyż posiadają znaczne zapasy, którymi pokrywają zapotrzebowanie

Olbrzymie straty

wyrządziła w Jugosławji nawałnica.

Komuniści zbankrutowali.

Komuniści chcieli urządzić 28 bm. w Paryżu wielkie pochody przeciw Polsce i Bułgarji za prześladowanie komunizmu, ale agitacja nie powiodła się.

Generał Zeligowski w Paryżu.

Generał Zeligowski po przyjeździe do Paryża udał się na grób Nieznanego Zołnierza, gdzie złożył wieniec w imieniu armji polskiej.

Abdel Krim komunistą.

Abdel Krim traci powoli grunt pod nogami. Niedawno oświadczył, że cokolwiekbądź się stanie, międzynarodówka komunistyczna zapewni mu bezkarność.

Straszne ulewy.

Z Japonji donoszą o dalszych strasznych ulewach. Na wyspach Kukio zapadło się 900 domów. Pola zupełnie zniszczone. We Włoszech kilka wsi zostało zniszczonych.

Zle się Francuzom dzieje.

Ze Syrji nadchodzi wiadomość, że Druzowie zdobyli Damaszek. Urzędowego potwierdzenia niema, ale są wiadomości, że wojska francuskie gwałtownie się cofają.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Zebranie Związku Urzędników Kolejowych odbędzie się w czwartek o godz. 7 wiecz. w lokalu p Jażdżewskiego Zarząd.

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 29. 8. 1925 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wag. dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Żyto		17,30--18.30	zł
Pszenica		24.80--25.80	„
Jęczmień brow.		24.00--25.00	„
Owies nowy		18.00--20,00	„
Mąka żytn. 65 proc. wł. work.		25 80--29.80	„
„ „ 70 „ „ „		25.80--29.80	„
Mąka psz. 65 proc. wł. work.		41.50—44 50	„
Ospa żytnia	„ „	12.30--13,30	„
Rzepak	„ „	37 00—40.00	„
Łubin niebieski	„ „	---	„
Łubin żółty	„ „	—	„
Słoma żytnia pras.	„ „	2,90--3.10	„
Słoma żytnia luź.	„ „	1,80--2,00	„
Siano luźne	„ „	6,00--6,80	„
Siano pras.	„ „	7,20—8,80	„

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum.
Drukiem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach.

Przetarg

na oddanie dostawy ziemniaków, jarzyny świeżej, cebuli świeżej, kapusty kiszonej, siana i słomy na karmę, na podściółkę i do sienników na czas **od 1. 10. 1925 do 30. 9. 1926 r.** dla garnizonu Chojnice odbędzie **się dnia 15 września 1925 r. o godz. 9-tej w Kier. Intendentury, w Grudziądzu,** koszary Wł Jagiełły przy ulicy Saperskiej.

Bliższe warunki dostawy są zawarte w ogłoszeniach publicznie plakatowanych w Polsce Zbrojnej i Monitorze Polskim,

Rejonowo Kierownictwo Intendentury
Grudziądz
L. dz. 4636/25 1909

Tow. Polek
urządzą
dnia 5 września o godz. 8mej wiecz. w sali p. Engla

dancing.

(Różne niespodzianki.)

Dochód na ubogich miasta i czerwony krzyż.
Wstęp 1,50 zł bilet familijny (3 osoby) 3 zł.
O liczny udział prosi 1910
Zarząd.

Ważne dla Pań!

Jeżeli Pani pragnie mieć zawsze **śnieżno-białą świeżą i wonną** bieliznę, winna Pani używać wyłącznie:

PERBOROL WENDISCHA jedyny w Polsce najlepszy proszek utleniony do prania.

PERBOROL nie zawiera żadnych szkodliwych składników i **znakomicie konserwuje bieliznę**

PERBOROL zastępuje mydło, chlorek i sodę, **równocześnie pierze i bieli.**

PERBOROL przewyższa jakością tego rodzaju wyroby zagraniczne, a jako produkt krajowy, **dodatnio wpływa na nasz bilans handlowy.**

PERBOROL oryginalny tylko z marką ochronną **„DZWONNIK“** do nabycia wszędzie.

PERBOROL **daje pracę naszemu robotnikowi.**

ZAKŁADY CHEMICZNE
J. M. Wendisch Sukc Sp. Akc.
w TORUNIU. 20

Na wczesne zamówienia jesienne

polecamy uznane przez
W. Izb. Rol. i Pom. Izb. Rol. w Zamartem
i innych naszych oddziałach

jęczmień zimowy oryg P.SG Nordland 60% ponad poznańsk. najwyższe notowanie
żyto ozime oryg. P.SG. Wangenheim'a 70% ponad poznańsk. najwyższe notowanie
pszenica oryg. P.S.G Pom. Dickkopf 60% ponad poznańskie najwyższe notowanie.
I. odsiew przy życie 40%, przy jęczmieniu zimowym i pszenicę 35%.

Również przyjmujemy zamówienia na dostawę jesienne naszych
okazałych ziemniaków hodowlanych
po 30% zniżonych cenach w stosunku do dostawy wiosennej.

Polsko-Niemiecka Hodowla Nasion
T. z. o. p.
Zamarte
p. Ogorzeliny, pow. Chojnice (Pom.).
Tel. Ogorzeliny nr. 1. ad. Telegr. Ponihona Ogorzeliny. 1855

Poszukuję dzierżawy

10-20 mórg ziemi

w pobliżu miasta.

Zgłoszenia do eksped. nin. pisma. 1911

Węgiel kowalski

najlepszej jakości
poleca
Landw. Grosshandelsgesellschaft
m. b. H.
Gdańsk, Oddział Chojnice. 1880

Pryma

węgiel górnośląski,

dobry suchy torf i suche fiskalne szczapy sosnowe
poleca 1886
Smeja, Dworcowa 25.

Baczność.

Obuwie własnego wyrobu
tanio na sprzedaż. Również
wszelkie reperacje przy obuwiu.
M. Mar[illegible]ut
ul. Młyńska 10. 1914

Węgiel kowalski

najlepszego rodzaju
poleca
J. Stryszyk
Człuchowska 36.
Tel. 193. 1916

Zyto do siewu

Wangenheim'a I odsiew
ma do oddania
Stachnik Chojnice, Topole.
(Stendershof). 1912



„Mawi“ motocykle

ze światowej sławy
D.K.W. motorem
:—: ca 3. k. m. stale na składzie. :—:

Podczas wyścigów w Niemczech na przestrzeni 3000 km. wszystkie D. K W. motory jazdę bez przeszkód przebyły.

Centrala samochodów
Ryszard Gehrke
Człuchowska 9 **Chojnice** Telefon 108.

Łóżko

druciane
dla dzieci dobrze utrzymane tanio na sprzedaż. 1915
Grochowskiego 7 II p.

Agentów

do sprzedawania maszyn do szycia rowerów i centryfug
poszukuje się we wszystkich miejscowościach.
Łask. zgłoszenia uprasza się pod: Toruń Skrzynka pocztowa 4. 19

Posznkuje się

uczni

na pensję.
Gdzie wskaże eksp. nin pisma. 1813

Starsza, doświadczona

dziewczyna

umiejąca dobrze gotować, potrzebna od zaraz. 1902
Stęszewska, Młyńska 4

Struny do skrzypiec i mandolin

oraz wszelkie przybory
poleca
Księgarnia „Dziennika Pomorskiego“
Chojnice.

Poszukuje się

chłopca

do posyłek,
16 – 18 letniego.
Gdzie wskaże eksp. nin. pisma. 1917

---

2 pokoje

umeblowane
do wynajęcia. 1882
Warszawska 13 II p.

Wielki wybór towarów wełnianych

Dla Panów polecam mój **pierwszorzędny warsztat krawiecki i kuśnierski**

Obstalunki przyjmuję z towarów własnych i z sobą przyniesionych Prace wykonuje pierwszorzędny krójczy tu dotąd sprowadzony. Za wykonanie jak i fason jest F-ma całkowicie odpowiedzialna.

H. M. SCHULZ

Skład bławatów, konfekcji i towarów krótkich
W CHOJNICACH

ulica Dworcowa nr. 9. **Telefon nr. 20.**

Wielki wybór w kamgarnach na ubrania, fraki, smokingi i palta

---

Zamawiam niniejszem pismo
„Dziennik Pomorski“
z Chojnic
na miesiąc wrzesień
i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem **2,08 złotych**

________ dnia ________ 1925

Imię i nazwisko ________
miejscowość ________
ulica ________
pokwitowanie poczty ________

Zamawiam niniejszem pismo
„Dziennik Pomorski“
z Chojnic
na miesiąc wrzesień
i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem **2,08 złotych**

________ dnia ________ 1925

Imię i nazwisko ________
miejscowość ________
ulica ________
pokwitowanie poczty ________

Nadeszły

kam. brykiety

poleca
J. Stryszyk
handel opału
ulica Człuchowska 36
telefon 193. 1884

Agentów

inspektorów i akwizytorów
do przyjmowania deklaracji na ubezpieczenia wszelkiego rodzaju na pensję i prowizję poszukuje we wszystkich miejscowościach.
Towarzystwo Ubezpieczeń „Silesia“ Sp. Akc.
Oddział w Toruniu.
Nowy Rynek 26. 18